

Magierowski: Ostatni projekt ustawy to dopiero pierwszy etap pomocy frankowiczom



Propozycja projektu tzw. ustawy frankowej kończy pewien etap tego problemu, ale nie jest to oczywiście punkt finalny - przekonywał w "Republice na żywo" Marek Magierowski, dyrektor biura prasowego Kancelarii Prezydenta.

Rzecznik KPRP tłumaczył, że zaprezentowany wczoraj projekt tzw. ustawy frankowej zakłada głównie zwrot niesłusznie naliczonych należności przez banki. - To są poważne kwoty. Szacunki mówią nawet o kosztach rzędu 4 mld złotych dla sektora bankowego. Tzw. spready są tylko jednym z elementów. Chcemy wprowadzić pewne przepisy tak, aby banki z własnej woli podpisywały umowy z osobami, które czują się poszkodowane - wyjaśnił gość TV Republika.

- Zdajemy sobie sprawę, że część frankowiczów nie będzie z tych propozycji zadowolona. Chcę jednak podkreślić, że to jedynie pierwszy etap. Minister Maciej Łopiński mówił, że będą wprowadzone nowe regulacje ustawowe, jeżeli w ciągu roku nie uda się uzyskać takich efektów, o których myśli Kancelaria Prezydenta i Narodowy Bank Polski - zaznaczył Magierowski.

Jak dodał, "najpewniej zostaną wprowadzone regulacje, które niejako zmuszą banki, żeby dogadywały się ze swoimi klientami, tak by mogli w sposób szybszy przewalutować swoje kredyty". - To jest bardzo trudny proces, żeby z jednej strony rzeczywiście ulżyć frankowiczom, a z drugiej zachować stabilność sektora bankowego. Nie mam wątpliwości, że rozwiązania zaproponowane wczoraj przez KPRP i kolejne etapy, które są na horyzoncie, będą dobre dla frankowiczów - ocenił rzecznik prezydenta.

Więcej na telewizjerepublika.pl
foto: telewizjerepublika.pl